

Sygn. akt III AUa 962/20

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 grudnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Jerzy Antoni Sieklucki (spr.)
	sędzia Elżbieta Czaja sędzia del. Lucyna Stąsik-Żmudziak
Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2020 r. w Lublinie

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 7 lipca 2020 r. sygn. akt IV U 286/19

**oddala apelację.**

Lucyna Stąsik-Żmudziak Jerzy Antoni Sieklucki Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 962/20

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 31 stycznia 2019r. przeliczył wnioskodawcy A. B. wysokość renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 01 lutego 2019r., zmniejszając świadczenie w związku z osiąganym przychodem o kwotę 500,00 zł miesięcznie.

Wnioskodawca w odwołaniu od tej decyzji zarzucił organowi błędne wyliczenie wysokości świadczenia z naruszeniem prawa, bliżej nie precyzując zarzutów w tym zakresie.

W piśmie procesowym z dnia 15 maja 2019r. skarżący argumentował, że decyzją z dnia 09 marca 2018r. organ rentowy od dnia 01 marca 2018r. wypłacał mu świadczenie po zmniejszeniu o kwotę 324,70 zł z tytułu osiągnięcia przychodu

w kwocie 1.300,46 zł. Zdaniem skarżącego po złożeniu wniosku o zmniejszenie świadczenia o 500,00 zł świadczenie winno być wypłacane w kwocie 1.125,16 zł miesięcznie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, wnosił o jego oddalenie. Wskazał, iż zgodnie z wnioskiem skarżącego z dnia 10 stycznia 2019 r., zmniejszył świadczenie o kwotę 500,00 zł.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie A. B..

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

Wnioskodawca jest uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1995r. Wnioskiem z dnia 10 stycznia 2019r. wystąpił do organu rentowego o zmniejszenie świadczenia w związku z osiągnięciem przychodu, o kwotę 500,00 zł miesięcznie /zamiast o 324,70 zł/.

Zaskarżoną decyzją z dnia 31 stycznia 2019r. organ przeliczył wnioskodawcy wysokość renty poczynając od dnia 01 lutego 2019r. i ustalił świadczenie w kwocie brutto 940,62 zł. Wysokość renty ustalono jak dotychczas, przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 61,28%, okresów składkowych w wymiarze 14 lat i 6 miesięcy, okresów nieskładkowych w wymiarze 11 miesięcy oraz okresów uzupełniających w ilości 9 lat, 7 miesięcy. Rentę podwyższono do kwoty najniższej renty w wysokości 1.029,80 zł. Do renty przysługuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 215,84 zł. Świadczenie zmniejszono z powodu przekroczenia 70% przeciętnego wynagrodzenia, zgodnie z wnioskiem skarżącego o 500,00 zł miesięcznie. Świadczenie netto do wypłaty wyniosło 689,96 zł. Jednocześnie poinformowało skarżącego, iż dotychczas wypłacano świadczenie w zawyżonej wysokości.

Wnioskodawca nie zgodził się z wysokością tak ustalonej renty.

Decyzją o waloryzacji renty z dnia 15 marca 2016r. wysokość świadczenia po waloryzacji od 01 marca 2016r. wynosiła 904,01zł /901,85x100,24% - M.P.2016.149/. Decyzji tej i dokonanych w niej ustaleń wnioskodawca nie kwestionował. Wobec osiągnięcia przychodu rentę zmniejszono o kwotę 324,70 zł miesięcznie.

Po prawidłowo przeprowadzonych waloryzacjach od 01 marca 2017r. oraz od 01 marca 2018r. renta wnioskodawcy nie przekraczała kwot najniższej renty i podlegała podwyższeniu od 01 marca 2017r. do kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w wysokości 1000,00 zł, od 01 marca 2018r. do kwoty 1.029,80 zł.

Natomiast w decyzji o ponownym ustaleniu renty z dnia 06 lipca 2017r. organ błędnie przyjął, iż świadczenie na dzień 01 sierpnia 2017r. wynosiło 1.563,41 zł, po potrąceniu zmniejszenia z tytułu osiągnięcia przychodu o kwotę 324,70 zł oraz po potrąceniu podatku i składek zdrowotnych, netto do wypłaty ustalono kwotę 1.255,82 zł.

Organ decyzją o waloryzacji renty z dnia 09 marca 2018 r. ustalił świadczenie po waloryzacji w kwocie 1.610,00 zł, przyjmując błędnie ustaloną wysokość świadczenia na dzień 28 lutego 2018r. /1563,41x102,98%/.

Powyższa analiza wskazuje, iż w 2017r. błędnie podwyższono świadczenie wnioskodawcy z kwoty 904,01 zł do kwoty 1.563,41 zł /M.P. 2017.187/.

Z kolei w decyzji z dnia 09 marca 2018r. podwyższono świadczenie, błędnie ustalone na dzień 28 lutego 2018r. w kwocie 1.563,41 zł, do kwoty 1.610,00 zł /1.563,41 x102,98%/.

Wyliczenia w powyższym zakresie, przedstawione także przez stronę pozwaną w piśmie procesowym z dnia 3 marca 2020 r., nie zostały zakwestionowane przez wnioskodawcę, a niewątpliwie zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. i 232 k.p.c. na nim ciążył ewentualny obowiązek wykazania, że stan rzeczy jest inny niż w piśmie tym przedstawił pozwany, co pozwala na uznanie, że wyliczenia te zostały przyznane przez ubezpieczonego /art. 230 k.p.c./.

Organ podał, iż w okresie od 01 marca 2017r. do 31 stycznia 2019r. świadczenie skarżącego było zawyżone na łączną kwotę 11.519,62 zł.

Wnioskodawca w toku przeprowadzonego postępowania domagał się w dalszym ciągu wypłaty świadczenia rentowego w wysokości ustalonej decyzją z dnia 09 marca 2018r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższy pogląd wnioskodawcy nie ma uzasadnienia prawnego. Skoro bowiem wysokość świadczenia wnioskodawcy została zawyżona wskutek błędu organu rentowego, to nie może stanowić postawy wypłaty dalszych świadczeń po ujawnieniu tego błędu.

Sąd Okręgowy wskazał na zapisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz.U. z 2020 r., 53/, zwana dalej ustawą emerytalną, która w art. 114 ust. 1 wprowadziła instytucję swoistego wznowienia postępowania. Instytucja ta pozwala na ponowne ustalenie wysokości świadczenia, wykorzystując przesłanki wymienione w tym przepisie, które są znacząco mniej rygorystyczne niż określone w k.p.a. Przepis art. 114 ustawy emerytalnej umożliwia przeliczenie renty na „nowo” na skutek ujawnienia, że jej wysokość jest nieprawidłowa. Zgodnie z art. 114 ust. 1 tej ustawy w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli: po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość /pkt 1/ lub przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego / pkt 6/.

Sąd Okręgowy wskazał, że powołane przepisy art. 114 ww. ustawy mają zastosowanie w niniejszej sprawie. Zaskarżoną decyzją przeliczono wysokość świadczenia wnioskodawcy, tym samym zmieniając częściowo poprzednie decyzje błędnie ustalające wysokość renty, w tym decyzję z dnia 09 marca 2018r.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy prawidłowo zmniejszył świadczenie, zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy z dnia 10 stycznia 2019r., o kwotę 500,00 zł miesięcznie.

Zasadą bowiem jest, że świadczenie, w razie osiągnięcia przychodu przez świadczeniobiorcę w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie wyżej jednak niż 130% tej kwoty, podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia ogłaszana przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgodnie art. 104 ust. 8 ustawy.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych komunikatem z dnia 20 lutego 2018r. /M.P. z 2018 r., 216/, ogłosił m.in., że od dnia 01 marca 2018r. do 28 lutego 2019r. kwota maksymalnych zmniejszeń emerytur i rent w razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, nie wyższej jednak niż 130 % tego wynagrodzenia, dla renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, wynosi 582,38 zł. Zatem, jak wskazał Sąd Okręgowy wnioskowana przez wnioskodawcę kwota zmniejszenia świadczenia, jako nieprzekraczająca kwoty maksymalnego zmniejszenia jest dopuszczalna i zgodnie z wnioskiem skarżącego została prawidłowo zastosowana przez organ rentowy.

Zaskarżoną decyzją organ usunął zatem niezgodności zawarte w poprzednich decyzjach, które powstały na skutek błędu organu rentowego. Wnioskodawca nie może powoływać się na ochronę praw niesłusznie nabytych w sytuacji, gdy renta w zawyżonej wysokości mu nie przysługiwała.

Z powołanych wyżej przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył A. B.. Wnioskodawca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego z Z. oraz zobowiązanie organu rentowego do wypłacania świadczenia rentowego w wysokości 1.610,00 zł oraz o dopuszczenie dowodu z akt sprawy. Skarżący zarzucił błędne zastosowanie przez Sąd Okręgowy w Zamościu art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS oraz błędne uznanie wyliczeń organu przedstawione w piśmie procesowym z dnia 03 marca 2020r. bez wglądu do kompletnych akt rentowych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jest niezasadna i dlatego podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny co do zasady podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 3 k.p.c., spotyka się z akceptacją sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, iż w apelacji wnioskodawca podnosi zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Poza tym apelacja ta nie zawiera żadnych konkretnych zarzutów wobec zaskarżonego wyroku, w szczególności dotyczących dokonania przez sąd błędnych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz dokonał prawidłowej oceny prawnej.

Wnioskodawca podnosił w apelacji, iż wyrok Sądu pierwszej instancji jest nieprawidłowy, gdyż organ rentowy bez podstawy prawnej wypłaca mu zaniżone świadczenie. W związku z tym, że decyzja z dnia 09 marca 2018r. nie została uchylona ani zmieniona, świadczenie powinno być w dalszym ciągu wypłacane w wysokości w niej ustalonej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie wywiódł, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji z dnia 31 stycznia 2019r. prawidłowo ustalił wysokość świadczenia.

Podkreślić jeszcze raz należy, że decyzją z dnia 09 marca 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił A. B. wyższe świadczenie w wyniku błędu organu. Zawyżone świadczenie wypłacane było w okresie od 01 marca 2017r. do 31 stycznia 2019r. Podwyższenie świadczenia nastąpiło bowiem już decyzją z dnia 01 marca 2017r., kiedy to ustalono kwotę brutto świadczenia na 1563,41 zł /podczas, gdy po ostatniej w 2016r. waloryzacji kwota ta wyniosła 1.238,71 zł/. Podwyższenie to nie wynikało z przeliczenia świadczenia związanego z przedstawieniem nowej dokumentacji na okoliczność dodatkowych okresów zatrudnienia, czy też zarobków wnioskodawcy, a spowodowane zostało błędem matematycznym zaistniałym po stronie ZUS. W trakcie rozpatrywania wniosku skarżącego z dnia 10 stycznia 2019r., w wyniku ponownej analizy akt sprawy, wykryto błąd w obliczeniu świadczenia i ustalono prawidłową kwotę do wypłaty.

Obecnie nie ma żadnej możliwości, aby w dalszym ciągu wypłacać ubezpieczonemu świadczenie w błędnej, zawyżonej wysokości. Działanie takie byłoby niezgodne z prawem, a wypłacone, wyższe świadczenie byłoby nienależne i podlegałoby zwrotowi. Zaznaczyć należy, że wnioskodawca przez okres blisko dwóch lat pobierał podwyższone świadczenie, którego nie jest zobowiązany zwracać. Nie ma natomiast podstawy prawnej, aby w dalszym ciągu utrzymywać ten stan rzeczy.

W niniejszej sprawie nie doszło zatem do naruszenia prawa materialnego tj. art. 114 pkt 6 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym właśnie w sytuacji, gdy do przyznania świadczeń lub nieprawidłowego ich obliczenia doszło na skutek błędu organu rentowego, ponownie ustala się prawo do świadczeń lub ich wysokość. Wobec tego, że przyczyna nadpłaty nie leżała po stronie ubezpieczonego to ubezpieczony nie był zobowiązany do zwrotu nadpłaconego świadczenia, a prawidłową jego wysokość ustalono na bieżącą tj. do dnia 01 lutego 2019 r., nie uchylając przy tym decyzji z dnia 09 marca 2018 r.

Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację A. B..